

Sygn. akt I.Ca 438/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie S O :	Joanna Walczuk, Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M. (1)**

przeciwko G. M. , A. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki K. M. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 20 lipca 2016r. sygn. akt I C 517/16

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że:

I. Zasądza solidarnie od pozwanych A. M. i G. M. na rzecz powódki K. M. (1) kwotę 22500 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2015 r do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach kwotę 1126 zł tytułem opłaty sądowej.

2. Zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II-giej instancji.

SSO Joanna Walczuk SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I. Ca. 438/16

UZASADNIENIE

Powódka K. M. (1) wystąpiła z pozwem przeciwko A. M. i G. M. o zapłatę kwoty 22.504,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu pożyczki z dnia 22 lutego 2011 r. Ponadto, domagała się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazała, iż w dniu 22 lutego 2011 r. zlikwidowała posiadaną lokatę terminową uzyskując kwotę 22.504,92 zł, którą następnie przekazała pozwanej A. M. i G. M. jako pożyczkę na spłatę K. M. (2) z tytułu działu spadku po zmarłym mężu S. M.. Wskazała, iż termin zwrotu nie został ściśle określony. Podała, iż wielokrotnie zwracała się do pozwanych o zwrot pożyczki, ale bezskutecznie. Z uwagi na pogarszającą się sytuację finansową wypowiedziała umowę pożyczki w dniu 08 czerwca 2015 r.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Zaprzeczyli, aby powódka udzieliła im pożyczki w kwocie 22.504,92 zł. Podnieśli także, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów udzielenia im pożyczki w kwocie dochodzonej pozwem.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 517/16 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

K. M. (1) jest matką G. M.. Po śmierci męża S. M., postanowieniem z dnia 30 grudnia 2010 r. stwierdzono, iż spadek po zmarłym na podstawie ustawy dziedziczą: żona K. M. (1), syn K. Ż. i syn G. M. — w 1/3 części każde z nich. Na rozprawie w dniu 22 marca 2011 r. w sprawie sygn. akt I. Ns 29/11 w/w zawarli ugodę w zakresie działu spadku i zniesienia współwłasności, mocą której G. M. był zobowiązany do spłaty brata K. Ż. w kwocie 12.500 zł.

Dnia 28 czerwca 2011 r. dokonano przelewu z rachunku A. i G. M. w Banku (...) w S. kwoty 12.500 zł tytułem spłaty K. Ż..

K. M. (1) w dniu 20.12.2010 r. założyła 3-miesięczną lokatę w Banku (...) w S. z wpłatą 22.500 zł. Dnia 22 lutego 2011 r., a zatem przed upływem pełnego okresu trwania lokaty, została ona zlikwidowana.

Na przestrzeni lat 2011 - 2016 r. A. M. i G. M. posiadali jedno wspólne konto w Banku Spółdzielczym w S.. W latach wcześniejszych w/w otrzymywali drobne kwoty darowizny od K. M. (1) i jej męża, które nie były zwracane. W roku 2011 r. A. M. była w ciąży z drugim dzieckiem. G. M. pracował zawodowo za cenę najniższej krajowej. W/w byli właścicielami samochodów, które zakupywali ze środków pochodzących ze sprzedaży pojazdów wcześniejszych oraz oszczędności. W tymże okresie byli w stanie poczynić oszczędności.

Saldo wspólnego rachunku w Banku (...) w S. małżonkowie M. zaczęli saldem 13.003,10 zł. Dnia 21.02.2011 r. na ich koncie odnotowano oszczędności w kwocie 13.702,30 zł. Dnia 22 lutego 2011 r. nie odnotowano wpłaty 22.504,20 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie przedstawiła dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie, iż udzieliła ona pozwany pożyczki w kwocie 22.504,20 zł. W tej mierze - zdaniem tegoż Sądu - przedstawione zostały jedynie twierdzenia pozwanej. Zawnioskowani świadkowie w zasadzie nie mieli wiedzy w tym zakresie. Wiedza ich ograniczała się jedynie do stwierdzenia, iż o takowej pożyczce słyszeli kiedyś od samej powódki. Okoliczność ta nie znalazła jednak potwierdzenia w dokumentacji bankowej z pochodzącej z Banku (...) w S., gdzie rachunek posiadali i nadal posiadają pozwani. Analiza historii tegoż rachunku bankowego z okresu od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r. nie wskazuje, by pozwani otrzymali pieniądze w kwocie 22.504,92 zł nie tylko w lutym 2011 r., ale także w późniejszym okresie. Na przestrzeni tego okresu nie odnotowano na rachunku bankowym pozwanych wpływu tak znacznych środków. Wprawdzie dokonywana była spłata K. Ż., niemniej jednak pozwani posiadali także oszczędności, które na dzień 1.01.2011 r. wynosiły 13.003,10 zł. Z kolei dokonana na rachunek wpłata kwoty 14.173,69 zł nie upoważniała do przyjęcia, iż są to środki pochodzące z likwidacji lokaty powódki. Wsnucie takiego wniosku byłoby zdaniem Sądu Rejonowego, zbyt daleko idące.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, która zarzuciła Sądowi I instancji:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie dowolnej oceny dowodów, w konsekwencji dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że nie doszło do zawarcia umowy pożyczki między stronami, a powódka nie jest uprawniona do żądania zapłaty kwoty 22.504,92 zł,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść i sprzeczność tych ustaleń z treścią materiału zebranego w sprawie, tj. uznanie, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, podczas gdy z zeznań świadków i wyciąg z rachunku bankowego pozwanych świadczą o tym, że pozwani otrzymali od powódki kwotę 22.504,92 zł.

W tych warunkach, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

W odpowiedzi na apelację, pozwani domagali się jej oddalenia oraz zasądzenia od powódki na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Wstępnie zaznaczyć należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, Lex nr 1360205). Dlatego też sąd odwoławczy jest uprawniony do podjęcia decyzji w przedmiocie dopuszczenia nowych faktów i dowodów dla wszechstronnego sprawdzenia zasadności oraz legalności zaskarżonego orzeczenia oraz wyeliminowania, czy też naprawy ewentualnych błędów, popełnionych przez sąd I instancji.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez apelantkę, że przedmiotowym wyrokiem naruszono przepisy postępowania cywilnego, w tym przede wszystkim art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie dyrektywy wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co niezasadnie skutkowało oddaleniem powództwa. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka wykazała, iż udzieliła pozwany pożyczki w kwocie 22.500 zł, a która to nie została jej zwrócona.

Poza sporem pozostawał fakt, że powódka w dniu 20 grudnia 2010 r. w Banku (...) w S. założyła 3-miesięczną lokatę w kwocie 22.500,00 zł (k. 8). Lokata ta jednak przed upływem terminu jej ważności została zlikwidowana i w związku z tym powódka wypłaciła kwotę 22.504,92 zł. Strony nie kwestionowały również tego, że w tym czasie pozostawały w dobrych stosunkach osobistych.

Sąd Okręgowy zwrócił również materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie w postaci wyciągu z rachunku bankowego prowadzonego dla pozwanych (k. 82-86) potwierdza, że na początku roku 2011 r. (przed likwidacją przez powódkę lokaty) pozwani posiadali na koncie kwotę 13.003,00 zł. Rachunek ten był jedynym, jaki posiadali pozwani. W tym też czasie, jedynie pozwany G. M. otrzymywał stałe dochody w postaci wynagrodzenia za pracę w kwocie 1.111,00 zł netto miesięcznie, natomiast pozwana spodziewała się dziecka i nie pracowała zarobkowo. Dodatkowo

małżonkowie otrzymywali świadczenia z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w S. i do maja 2011 r. (włącznie) świadczenia te były wypłacane w kwotach po 91,00 zł miesięcznie. Ponadto pozwani otrzymywali niewielkie kwoty od swoich rodziców, które traktowali jako darowizny.

Strony nie kwestionowały również tego, że w marcu 2011 r. G. M. zobowiązał się zapłacić kwotę 12.500 zł w terminie 3 miesięcy na rzecz K. Ż., w związku z nabyciem praw spadkowych po S. M. zmarłym dnia 4 sierpnia 2010 r. (ugoda – k. 112-113, postanowienie – k. 114). Pozwany potwierdził, że spłacił jednorazowo powyższą należność w maju lub czerwcu 2011 r., przy czym brak jest dowodu, aby w tym czasie kwota 12.500 zł została wypłacona z w/w rachunku bankowego pozwanych.

Analizując niniejszą sprawę nie sposób pominąć, że w dniu 12 kwietnia 2011 r. pozwany G. M. zakupił samochód osobowy marki A. za kwotę 16.500 zł zapłaconą gotówką, co potwierdza faktura VAT nr (...) (k. 134). Sąd Okręgowy uznał również, że znaczna część powyższej kwoty, tj. do kwoty 14.400 zł została zapłacona z oszczędności zgromadzonych przez pozwanych na w/w rachunku bankowym, którą pozwany G. M. wypłacił, pozostawiając na koncie jedynie kwotę 108,40 zł (potwierdzenie wypłaty kwoty 14.400 zł z dnia 4 kwietnia 2011 r. – k. 83).

Wyciąg z w/w rachunku bankowego potwierdza również, że w dniu 23 maja 2011 r. pozwany G. M. wpłacił na swoje konto kwotę 14.173,69 zł (k. 83).

W świetle powyższych ustaleń należy zwrócić szczególną uwagę, że w okresie od kwietnia do czerwca 2011 r. pozwani dysponowali gotówką rzędu ponad 43.173 zł (12.500 zł + 16.500 zł + 14.173,69 zł = 43.173,69 zł), przy czym ich dochody i zaksięgowane oszczędności nie znajdują pokrycia we wszystkich tych wydatkach, tj. do kwoty 28.7773,69 zł. Pozwani przyznali też w 2011 r. nie zaciągali żadnych pożyczek, nie otrzymali żadnego odszkodowania, spadku, czy też spłaty wierzytelności. Brak jest też dowodu, który potwierdziłby, iż pozwani spieniężyli jakiś swój majątek, który mogliby przeznaczyć na w/w wydatki.

Mając na względzie powyższe – w ocenie Sądu Okręgowego - stwierdzić należy, że pozwani nie udowodnili, aby do czerwca 2011 r. posiadali oszczędności w kwocie ponad 28.000 zł, a którą faktycznie dysponowali. Już zresztą wpłata gotówki przez pozwanego kwoty 14.173,69 zł w dniu 23 maja 2011 r. dowodzi, że posiadał on inne źródło finansowe, a które nie zostało ujawnione. Jego dochody nie pozwalały na wygosparowanie takiej kwoty, nawet przy założeniu, że czynił on oszczędności.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że art. 720 § 2 k.c. nie zastrzega dla zawarcia umowy formy pisemnej, a jedynie wymaga, aby w przypadku, gdy wartość pożyczki przenosi 500 zł, została ona stwierdzona pismem. Przepis ten wymaga - przy określonej wartości pożyczki - stwierdzenia umowy pismem. Ustawodawca posłużył się określeniem „stwierdzenie pismem”, a nie zawarcie umowy w formie pisemnej. Powyższe wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 901/12).

Zdaniem Sądu Okręgowego, powódka udowodniła, że pożyczyła pozwany kwotę dochodzoną niniejszym pozwem. W tym kontekście Sąd Okręgowy zważył, że na początku roku 2011 r. dysponowała ona taką kwotą, zaś jej relacje z pozwany były bardzo dobre. Ponadto przesłuchani w sprawie świadkowie A. K. i P. S., wprawdzie nie uczestniczyli przy przekazaniu pieniędzy, ale przyznali, że powódka wypłaciła pozwany kwotę 22.500 zł i w jakich okolicznościach (spłata K. Ż.). Pozwani nie wykazali przy tym, aby świadkowie ci mieli interes, aby ich zeznania były dla nich niekorzystne.

W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że pozwani na początku 2011 r. uzyskali od powódki kwotę 22.500 zł, a której nie zwrócili w wyznaczonym przez nią terminie. Do maja 2011 r. ich wydatki były bardzo znaczne, zaś zgromadzone na rachunku bankowym oszczędności i uzyskiwane przez nich dochody nie znalazły w nich pokrycia. W tym też czasie, jedyną osobą, która dysponowała znaczną gotówką, i na której wsparcie mogli liczyć pozwani, była powódka. Relacje

te uległy pogorszeniu w czasie, gdy powódka wystąpiła z żądaniem zwrotu pożyczonej im kwoty. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie dał wiary pozwanym w tym zakresie, iż nie otrzymali od powódki pożyczki.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że powódka wykazała, iż udzieliła pozwanym pożyczki w kwocie 22.500,00 zł, a która to nie została jej zwrócona.

W świetle przedstawionych okoliczności zarzuty apelacji okazały się uzasadnione, co skutkowało zmianą zaskarżonego postanowienia. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania obu instancji postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Pozwani, którzy przegrali niniejszą sprawę, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinni zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania pierwszoinstancyjnego i odwoławczego, na które składają się wynagrodzenie pełnomocnika w łącznej wysokości 3.617 zł, określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 2 pkt 5 oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSO Joanna Walczuk SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Cezary Olszewski